

## CHRZEŚCIJANIN – ŚWIĄTYNIĄ DUCHA ŚWIĘTEGO ORAZ ŚWIĄTYNIĄ BOGA OJCA W PAWŁOWYCH LISTACH DO KORYNTIAN

O nowej godności egzystencjalnej ludzi ochrzczonych, nowej ontycznie, Paweł pisze w wielu miejscach Listów do Koryntian, by tytułem przykładu wymienić chociażby następujące wersety: 1 Kor 1,2.24.26.30; 3,16-17.23; 4,17; 6,1-2.11.19-20; 7,22; 8,6; 12,13.27; 14,33b; 16,1.15; 2 Kor 1,1.22; 3,3; 5,15.17.21; 6,16; 8,4; 9,1.12; 10,7; 13,12. W niniejszym opracowaniu tematyka godności zostanie ograniczona jedynie do tych miejsc, w których adresaci zostali nazwani *świątynią Ducha Świętego* (1 Kor 3,16-17; 6,19) oraz *świątynią Boga Ojca* (2 Kor 6,16).

### 1 Kor 3,16-17

Paweł w kilku miejscach Pierwszego Listu do Koryntian przedkłada adresatom znamienne prawdę, że mieszka w nich Duch Święty oraz że z tej racji są Jego *świątynią* (3,16; 6,19). Jako nawrócony Żyd – określając ich jako *świątynię Ducha Świętego* – nawiązuje w tym względzie do Świątyni Jerozolimskiej, która w jego życiu zajmowała znaczące miejsce. Nawet po przejściu z judaizmu na chrześcijaństwo, wstępował do niej, aby modlić się (Dz 21,26-28.30; 22,17; 24,12.18; 26,21). Jednak jako człowiek ochrzczony był całkowicie przekonany, że: „Bóg, który stworzył świat i to wszystko, co istnieje w nim, On, który jest Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach zbudowanych (ludzką) ręką...” (17,24). Słowa te wypowiedział do filozofów ateńskich na Areopagu. Są one prawie dosłownym powtórzeniem wypowiedzi św. Szczepana, który stwierdził przed swoją śmiercią: „Najwyższy nie mieszka jednak w dziełach ludzkich rąk...” (7,48). Dlatego też Apostoł po swoim nawróceniu był całkowicie przekonany, że miejscem mieszkania Boga jest człowiek ochrzczony, a nie świątynia zbudowana ludzką ręką<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. A. Jankowski, *Dopowiedzenia chrystologii biblijnej*, Poznań 1987, s. 223; tenże, *Rok liturgiczny w świetle Biblii*, Kraków 1993, s. 71n; A. Dalbesio, *Duch Święty w Nowym Testamencie, w Kościele, w życiu chrześcijańskim*, przekł. K. Mądel, Kraków 2001, s. 114.

Poza Świątynią Jerozolimską Paweł miał na uwadze także świątynie pogańskie, czego najlepszym przykładem był Korynt<sup>2</sup>. Zarówno Świątynia Jerozolimska, jak i świątynie pogańskie stanowiły dla Apostoła jakby hasło wywoławcze, dzięki któremu mógł przedłożyć adresatom nową prawdę, prawdę nadzwyczajną, że są *świątynią Boga, świątynią* w pełnym tego słowa znaczeniu.

Wierni koryncecy po otrzymaniu nowej godności egzystencjalnej podczas chrztu (1 Kor 6,11), powinni mieć jej świadomość oraz powinni być wobec niej lojalni. Paweł uświadomił ją im podczas swojego pierwszego pobytu w ich mieście w latach 51-52 (Dz 18,1-18; 1 Kor 15,1-2) oraz prawdopodobnie w poprzednim liście, który zaginął (1 Kor 5,9.11). Pouczał ich wtedy, że mieszka w nich Duch Święty. Z tej racji są Jego *świątynią*. A więc prawda, którą przedkłada im teraz, jest już im znana<sup>3</sup>. Niestety, niektórzy z nich niezbyt przejęli się tym pouczeniem, skoro dopuszczali się różnych wykroczeń, o których Paweł mówi w 1,10-12; 3,3-4; 5,1; 6,1.6.8.13.16.18; 11,21-22<sup>4</sup>. Dlatego też w związku z nimi zwraca się do nich ponownie:

Οὐκ οἴδατε ὅτι ναὸς θεοῦ ἐστε καὶ τὸ πνεῦμα τοῦ θεοῦ οἰκεῖ ἐν ὑμῖν; εἴ τις τὸν ναὸν τοῦ θεοῦ φθειρεῖ, φθερεῖ τοῦτου ὁ θεός· ὁ γὰρ ναὸς τοῦ θεοῦ ἅγιός ἐστιν, οἷτινες ἐστε ὑμεῖς. -

„Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i (czy nie wiecie), że Duch Boży mieszka w was? Jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg. Świątynia Boga jest święta, a świątynią tą jesteście wy” (3,16-17).

Przystępując do analizy w.16 trzeba rozstrzygnąć, czy w pierwszej jego połowie: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga”? Paweł ma na uwadze Boga Ojca, czy Ducha Świętego. Wydaje się, że ma na uwadze Ducha Świętego, a nie Boga Ojca, ponieważ Duch Święty jest Bogiem<sup>5</sup>. Stąd werset ten mógłby również brzmieć: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Ducha Świętego jako Boga, i (czy nie wiecie), że Duch Boży mieszka w was”?

Natomiast J. M. Czernski zajmuje odmienne stanowisko. Jego zdaniem: „... jest tylko jedna świątynia, w której jest Bóg i działa w niej przez Ducha Świętego”<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> Por. P. W. Comfort, *Świątynia*, w: *Słownik teologii św. Pawła*, red. G. F. Hawthorne, R. P. Martin, D. G. Reid, red. nauk. wyd. polskiego K. Bardski, Warszawa 2010, s. 831.

<sup>3</sup> Por. A. Jankowski, *Dwie świątynie Ducha Świętego według listów Pawłowych*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 51 (1988), nr 1, s. 22; F. Sieg, *Sens terminów hierón i naós w Nowym Testamencie*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 42 (1989), 5-6, s. 337.

<sup>4</sup> Por. J. Stępień, *Teologia świętego Pawła. Człowiek i Kościół w zbawczym planie Boga*, Warszawa 1979, s. 271nn; K. Romaniuk, „Uwielbiajcie Boga w waszym ciele” (1 Kor 6,20). *Biblijne spojrzenie na problem czystości*, „Collectanea Theologica” 56 (1986), nr 4, s. 13; F. Mickiewicz, *Świątynia duchowa jako motywacja napomnień moralnych w listach św. Pawła do Koryntian*, w: *Miłość jest z Boga. Wokół zagadnień biblijno-moralnych. Studium ofiarowane Ks. Prof. Janowi Łachowi*, Warszawa 1997, s. 278.

<sup>5</sup> Zdaniem Tomasza z Akwinu: „Spiritus Sanctus est Deus...” (*Super Epistolas S. Pauli Lectura*, t. 1, Taurini-Romae 1953, s. 266).

<sup>6</sup> *Pierwszy List św. Pawła do Koryntian*, t. 1, Opole 2006, s. 166.

Jeśli Bóg działa przez Ducha Świętego, to znaczy, że występują tutaj dwie Osoby: Bóg Ojciec i Duch Święty.

Podobne stanowisko prezentuje w tym względzie także M. Rosik. Według niego wierni: „... powinni (...) wiedzieć, że są świątynią Boga i że zamieszkuje w nich Duch Święty”<sup>7</sup>. Aby jednak pogodzić powyższe stanowiska, trzeba powiedzieć, że Osoby Boskie: Bóg Ojciec, Jezus Chrystus, Duch Święty istnieją razem i działają razem (1 Kor 12,4-6; 2 Kor 13,13; Ef 1,3-4; 2,18.22; 4,4-6; 2 Tes 2,13). Dlatego też wyraźne wyodrębnienie zbawczych funkcji Boga Ojca i Ducha Świętego w odniesieniu do wiernych nie jest konieczne.

Ciężar gatunkowy w. 16 tkwi w jego drugiej połowie: „(Czy nie wiecie), że Duch Boży mieszka w was?” Z tej racji, że Duch Święty mieszka w wiernych<sup>8</sup>, wobec tego są Jego *świątynią*, czy mówiąc nieco inaczej: z tej racji, że Duch Święty mieszka w nich, to otrzymali nową godność egzystencjalną, otrzymali nowy status istnienia<sup>9</sup>.

Przystępując do analizy niniejszych wersety, trzeba najpierw rozstrzygnąć następujący problem: czy zwrot ἐν ὑμῖν – „w was” ma znaczenie kolektywne i wskazuje, że *świątynią Ducha Świętego* jest wspólnota wiernych, czy raczej należy dopatrzeć się w nim przede wszystkim pojedynczych wiernych, a dopiero na drugim miejscu widzieć wspólnotę wiernych? Wydaje się, że w zwrocie „w was” trzeba najpierw dopatrzeć się pojedynczych wiernych, bowiem to w każdym z nich mieszka Duch Święty, a dopiero w drugiej kolejności można dostrzec także wspólnotę wiernych<sup>10</sup>.

A. Jankowski analizując 1 Kor 3,9-11 oraz 16-17 najpierw stwierdza w odniesieniu do 3,9-11: „... wspólnota wysunęła się przed jednostkę”. Natomiast w odniesieniu do 16-17 zaznacza, że: „Drugi tekst ukaże nam potem równoważną prawdę o jednostkowych świątyniach Ducha jako konieczne uzupełnienie tej pierwszej”<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> Pierwszy *List do Koryntian*, Częstochowa 2009, s. 175.

<sup>8</sup> O zamieszkiwaniu Ducha Świętego w ochrzczonych Paweł mówi jeszcze w Rz 8,9.11; 1 Kor 6,19; Ef 2,22 oraz w 2 Tm 1,14.

<sup>9</sup> Kolejność tych treści Tomasz z Akwinu ujął następująco: „... Spiritus Sanctus est Deus, per cuius inhabitationem fideles dicuntur templum Dei. Sola enim inhabitatio Dei templum Dei facit...” (S. Thomae Aquinatis, dz. cyt., s. 266); por. też: A. C. Thiselton, *The First Epistle to the Corinthians*, Michigan – Cambridge 2000, s. 317; według F. Mickiewicza w zdaniach: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i (czy nie wiecie), że Duch Boży mieszka w was?” „Spójnik «i» (kai) ma tu jednak funkcję objaśniającą, stąd całe zdanie może też brzmieć: jesteście świątynią Boga, odkąd Duch Boży mieszka w was” (F. Mickiewicz, art. cyt., s. 276).

<sup>10</sup> Według E. B. Allo: „... chaque croyant est un «temple de Dieu» (...). L'Esprit (...) habite les âmes que celles-ci sont un «temple de Dieu»...” (Saint Paul. *Première Épître aux Corinthiens*, Paris 1956<sup>2</sup>, s. 63; podobny pogląd podzielają również: K. Romanuk, *Motywacja napomnień moralnych w listach św. Pawła*, Poznań – Warszawa – Lublin 1971, s. 45, p. 33; J. Stępień, dz. cyt., s. 117; F. Sieg, art. cyt., s. 337n.

<sup>11</sup> *Dwie świątynie...*, s. 21; natomiast analizując te wersety nieco wcześniej stwierdził: „... świątynią Bożą są wierni Kościoła w Koryncie” (*Dopowiedzenia chrystologii...*, s. 226).

Jednak w jednej z kolejnych wypowiedzi mając na uwadze niniejszy werset nie zajął jednoznacznego stanowiska stwierdzając: „... trudno jest ustalić, czy sens świątyni jest zbiorowy, czy wyłącznie jednostkowy...”<sup>12</sup>. Nieco odmienne stanowisko zajął w innym miejscu. Jego zdaniem: „W tym tekście dwa razy użyta liczba mnoga zaimka «wy» wskazuje na to, że świątynią Boga jest raczej zbiorowość”<sup>13</sup>.

H. Langkammer analizując w. 17, w którym jest mowa o wiernych określonych jako *święta świątynia Boga*, stwierdza: „Świętość ta dotyczy każdego, ale nie należy jej pojmować wyłącznie indywidualistycznie (...). Pawłowe pouczenie ma zapobiec jakimkolwiek rozbięciu wspólnoty kościelnej w Koryncie”<sup>14</sup>. Natomiast w innym miejscu zajmuje stanowisko bardziej jednoznaczne. Analizując 3,16-17 oraz 6,19, konstatuje: „... Duch Święty mieszkając w chrześcijaninie (...) czyni go pełnym Ducha Świętego (...), by ten, uświęcony przez Niego, stał się Jego świątynią...”<sup>15</sup>.

R. Kaczorowski omawiając 3,16-17 stwierdza: „... metafora świątyni została zastosowana do całej wspólnoty jako jedności”. Ale nieco dalej konstatuje: „Świątynią Boga jest każdy ochrzczony mieszkaniec Koryntu”<sup>16</sup>. B. Kuras prezentuje w tym względzie podobne stanowisko. Jej zdaniem: „Świątynią Bożą (...) jest cała społeczność wiernych; jest nią również jednostka...”<sup>17</sup>.

Warto też zwrócić uwagę, że Paweł pisze swój list do wspólnoty wiernych, a nie do jednostki. Gdyby pisał go do jednostki, wówczas napisałby: „Czy nie wiesz, że jesteś świątynią Boga, i czy nie wiesz, że Duch Boży mieszka w tobie?”. Ponieważ jednak pisze go do wspólnoty, dlatego też używa liczby mnogiej, a nie pojedynczej. Wydaje się więc, że w pierwszym rzędzie ma na uwadze wiernych widzianych w sensie jednostkowym, a dopiero potem, w drugiej kolejności, ma na uwadze wspólnotę wiernych<sup>18</sup>.

<sup>12</sup> *Duch Święty w Nowym Testamencie. Zarys pneumatologii NT*, Kraków 1998<sup>3</sup>, s. 104.

<sup>13</sup> *Duch Święty Dokonawcą zbawienia. Nowy Testament o posłannictwie eschatologicznym Ducha Świętego*, Kraków 2003, s. 86. Podobne stanowisko wyraził w artykule: *Działanie Ducha Świętego na Kościół i wiernych według św. Pawła*, w: *Kościół w świetle Biblii*, red. J. Szłaga, Lublin 1984, s. 122.

<sup>14</sup> *Eklezjalne określenia chrześcijan w listach św. Pawła*, „Colloquium Salutis. Wrocławskie Studia Teologiczne” 25 (1993), s. 206.

<sup>15</sup> *Pneumatologia biblijna (ruach – pneuma)*, Opole 1998, s. 122.

<sup>16</sup> *Troska św. Pawła o jedność Kościoła na podstawie 1 Kor 3,16-17*, „Studia Warmińskie” 43 (2006), s. 40; por. też: W. Misztal, *Zamieszkiwanie Ducha Świętego w chrześcijaninie: znaczenie dla duchowości*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 8 (2009), s. 387n.

<sup>17</sup> *Czy nie wiecie, że jesteście świątynią?*, w: *Agnus et Sponsa. Prace ofiarowane O. Prof. A. Jankowskiemu*, Kraków 1993, s. 159.

<sup>18</sup> L. Cerfaux analizujący 3,16-17 stwierdza: „Les textes suggèrent tantôt l'idée de la communauté, tantôt celles des vies individuelles” (*Le chrétien dans la théologie paulinienne*, Paris 1962, s. 256); nieco dalej stwierdza podobnie: „La communauté est le Temple de Dieu, mais on ne peut séparer de cette présence la consécration personnelle de chacun des chrétiens” (tamże, s. 271).

Podsumowaniem tego stanowiska może być następująca wypowiedź F. Amiot'a. Jego zdaniem: „... chrześcijanie (...) stanowią nową świątynię, świątynię duchową...”. Ale nieco dalej dodaje również: „Każdy chrześcijanin, jako członek Ciała Chrystusa, jest również świątynią Bożą (1 Kor 6,15; 12,27), a jego ciało jest przybytkiem Ducha Świętego (1 Kor 6,19; por. Rz 8,11)”<sup>19</sup>. Podobny pogląd prezentują także niektórzy polscy bibliści. Według nich: „Świątynią Boga jest każdy ochrzczony mieszkaniec Koryntu (...). W każdym z nich mieszka Duch Święty. Ale świątynią Boga jest także cała społeczność koryncka”<sup>20</sup>.

Warto jeszcze dopowiedzieć, że za tezą o przebywaniu Ducha Świętego w poszczególnych wiernych przemawia także zaimek nieokreślony τις – „ktoś” z w. 17: „Jeśli ktoś (τις) niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg”. Tym „kimś”, kto niszczył świątynię Boga, były poszczególne jednostki, a nie wspólnota, bowiem były w niej także osoby, które postępowały godziwie<sup>21</sup>. Za wykroczenia moralne niektórych jednostek Bóg nie mógłby ukarać całej wspólnoty, ponieważ – powtórzmy to jeszcze raz – istniały wśród niej osoby, którym z moralnego punktu widzenia nie można było cokolwiek zarzucić.

W związku z powyższym trudno zgodzić się z J. M. Czernskim, który twierdzi, że: „Wyrażenie ἐν ἡμῖν (w was) ma znaczenie kolektywne i wskazuje, że świątynią Boga jest cała wspólnota, cały Kościół, a nie pojedynczy chrześcijanie...”<sup>22</sup>. Gdyby jednak pojedynczy chrześcijanie nie byli *świątynią Boga*, to w konsekwencji nie byłyby nią także cała wspólnota wiernych. Trzeba więc stwierdzić – jak zaznaczono to wcześniej – że najpierw, czy przede wszystkim świątynią Boga są poszczególni chrześcijanie, a dopiero potem jest nią także wspólnota wiernych. Jednak J. M. Czernski w swojej wcześniejszej wypowiedzi starał się pogodzić te dwa różne stanowiska. Jego zdaniem: „Duch Święty zamieszkuje w Kościele i w ten sposób cała wspólnota staje się Jego świątynią. Jednocześnie jest On obecny indy-

<sup>19</sup> F. Amiot, *Świątynia*, w: *Słownik teologii biblijnej*. Dzieło zbiorowe, red. naczelny X. Léon-Dufour, tłum. i oprac. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1973, s. 968.

<sup>20</sup> K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, Poznań – Kraków 1999, s. 116.

<sup>21</sup> Zdaniem F. Siega: „Niszczenie wspólnotowej świątyni Boga rozpoczyna się bowiem zwykle od niewierności Bogu i niszczenia własnej świątyni poszczególnych członków wspólnoty” (F. Sieg, art. cyt., s. 337).

<sup>22</sup> J. M. Czernski, dz. cyt., s.166. Podobne stanowisko prezentują również: G. Didier, *Désintéressement du chrétien. La rétribution dans la morale de saint Paul*, Paris 1955, s. 44; J. Héring, *La Première Épître de Saint Paul aux Corinthiens*, Neuchâtel 1959, s. 49; G. Barbaglio, *La Prima Lettera ai Corinzi*, Bologna 1966, s. 202; D. H. Lietzmann, *An die Korinther I-II*, Tübingen 1969<sup>5</sup>, s. 17; S. Grzybek, *Świątynia znakiem obecności Bożej*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 35 (1982), s. 250; F. Mickiewicz, art. cyt., s. 276n; R. Fabris, *Prima Lettera ai Corinzi*, Milano 1999, s. 65; A. C. Thiselton, dz. cyt., s. 316n; A. Dalbesio, dz. cyt., s. 113; M. Minczyński, *Duch Święty w chrześcijaństwie*, w: „*Utwierdzaj twoich braci*” (Łk 22,32), red. T. M. Dąbek, Kraków 2003, s. 228; M. Rosik, dz. cyt., s. 175nn. 230; P. W. Comfort, art. cyt., s. 832.

widualnie w każdym wiernym (...), który w ten sposób staje się świątynią Ducha Świętego”<sup>23</sup>.

Warto jeszcze w tym miejscu zwrócić uwagę, że Paweł mówiąc o zamieszkiwaniu Ducha Świętego w wiernych jak w świątyni, wybiera słowo ὁ ναός, a nie τὸ ἱερόν. To pierwsze słowo oznaczało miejsce „święte świętych”; natomiast to drugie symbolizowało cały teren świątyni. Zarówno dla Żydów, jak i dla Greków obraz wyrażony zwrotem: ναὸς θεοῦ ἐστε – „jesteście świątynią Boga”, był całkowicie zrozumiały, wskazując w tym przypadku na ich nową godność egzystencjalną, którą otrzymali dzięki przebywaniu w nich Ducha Świętego<sup>24</sup>. Duch Boży mieszkając w wiernym nadaje mu nową godność, którą Apostoł definiuje jako *świątynię Boga*. Bogiem tym jest Duch Święty, wobec tego człowiek ochrzczony jest *świątynią Ducha Świętego*.

W zwrocie: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga”, Paweł zawarł jego płaszczyznę ontyczną, względnie mówiąc nieco inaczej, tak określił jego godność. Skoro Duch Święty przebywa w nim, wobec tego powoduje jego uświęcenie, ale powoduje jedynie jego uświęcenie ontyczne<sup>25</sup>.

Egzystencjalna godność adresatów wyrażona zwrotem *świątynia Boga* powinna rzutować na ich postępowanie moralne. Jako *świątynie Boga* powinni być lojalni wobec swojej duchowej *świątyni*. Życie moralne powinni kształtować zgodnie z wymogami Ducha Świętego: skoro są Jego *świątynią*, wobec tego powinni poddać się Jego wymogom moralnym i Jego duchowemu oddziaływaniu<sup>26</sup>. Niestety, moralne postępowanie niektórych z nich pozostawiło dużo do życzenia, godząc w ich godność. Dlatego też Paweł kieruje pod ich adresem następującą groźbę:

εἴ τις τὸν ναὸν τοῦ θεοῦ φθείρει, φθερεῖ τοῦτον ὁ θεός· ὁ γὰρ ναὸς τοῦ θεοῦ ἅγιός ἐστιν, οἷτινές ἐστε ὑμεῖς –

„Jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg, bowiem świątynia Boga jest święta, a świątynią tą jesteście wy” (w. 17).

W niektórych polskich przekładach, m.in. w „Biblii Tysiąclecia”, w „Biblii Warszawsko-Praskiej” oraz w „Biblii Częstochowskiej” (Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekł. z jęz. oryg. z komentarzem, Częstochowa 2009), w wersecie tym, termin φθείρει – „niszczy” został przetłumaczony jako

<sup>23</sup> *Duch Święty w życiu Kościoła i wiernych*, „Scriptura Sacra” 2 (1998), nr 1, s. 54.

<sup>24</sup> Por. E. Dąbrowski, *Listy do Koryntian*, Poznań 1965, s. 169; B. Iba1, *Godność człowieka – darem Ducha*, tłum. A. Bławat, „Communio” 8 (1988), nr 1 (43), s. 101; tenże, *Odważyć się na Ducha*, tłum. F. Mickiewicz, „Communio” 18 (1998), nr 2 (104), s. 76; F. Sieg, art. cyt., s. 335n; I. Dec, *Człowiek świątynią Ducha Świętego*, w: *Ducha nie gąście. W stronę wielkiego jubileuszu roku 2000*, red. I. Dec, Wrocław 1998, s. 176; P. Dernowski, *Godność człowieka w nauczaniu św. Pawła*, red. S. Bafia, Olsztyn 2007, s. 41n; P. W. Comfort, art. cyt., s. 831.

<sup>25</sup> Por. J. Murphy - O’Connor, *Pierwszy List do Koryntian*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, red. wyd. polskiego W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1328.

<sup>26</sup> Por. Rz 8,13.26-27; 15,13; 1 Kor 14,2; 2 Kor 3,18; Ga 5,18.25; 6,1; Ef 4,22-23.

„zniszczy”. Jest to przekład błędny, ponieważ czasownik ten występuje w czasie teraźniejszym, a nie w czasie przyszłym. Ponadto *świątyni Boga* – będącej synonimem godności – nie można zniszczyć, ponieważ ma ona wartość trwałą; można ją jedynie kalać, zwłaszcza gdy w grę wchodzi grzechy ciężkie.

Każdy z wiernych był *świątynią Boga*. Ta jego świętość – jak zaznaczono to wcześniej – miała tylko charakter ontyczny, a nie moralny, ponieważ w sensie moralnym niektórzy adresaci nie byli świętymi, o czym świadczyły ich wykroczenia moralne.

Natomiast J. M. Czernski analizujący niniejszy werset zajmuje odmienne stanowisko. Jego zdaniem: „Świętość należy tu rozumieć zarówno w aspekcie ontycznym, jak i etycznym”<sup>27</sup>. Z poglądem tym nie można się zgodzić, bowiem gdyby adresaci byli święci pod względem etycznym, wówczas Paweł nie groziłby im karą Bożą (w. 17). Świętość ontyczną otrzymali podczas chrztu; był to dar dany im darmo. Zawdzięczają go Bogu Ojcu (Ef 1,4; Kol 3,12), Jezusowi Chrystusowi (1 Kor 1,2,30; 6,11; Ef 5,25-27; Flp 1,1; Kol 1,2) oraz Duchowi Świętemu (Rz 15,16; 1 Kor 6,11; 2 Tes 2,13). Natomiast świętość etyczną powinni wypracowywać przez całe swoje życie doczesne.

Adresaci – jako *świątynie Boga* – powinni postępować godziwie. Ponieważ jednak nie byli lojalni wobec swojej godności, dlatego też Paweł kieruje pod ich adresem groźne ostrzeżenie: „Jeśli ktoś niszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg” (1 Kor 3,17). *Świątynię Bożą* można niszczyć przez popełnienie grzechów ciężkich. Niektórzy z komentatorów tego wersetu sądzą, że wiernych popełniających te wykroczenia Bóg ukarze potępieniem wiecznym<sup>28</sup>. Wydaje się jednak, że mogłaby ich spotkać także inna kara, kara mniej groźna. Mianowicie, gdy jeden z wiernych współżył z macochą, wówczas Paweł nie grozi mu potępieniem wiecznym, lecz grozi mu dolegliwością doczesną. Zwraca się do adresatów: „... wydajcie takiego szatanowi na zatracenie ciała, lecz ku ratunkowi jego ducha w dzień Pana (Jezusa)” (5,5). „Zatracenie ciała” oznacza bądź to jakąś poważną dolegliwość, np. chorobę (por. 11,29-30), bądź też wykluczenie ze wspólnoty wiernych (w. 13)<sup>29</sup>. Można sądzić, że także Paweł – za niegodziwe życie sprzed nawrócenia – doświadczył chorobowej dolegliwości, określając ją enigmatycznym zwrotem: „oścień dla ciała” (2 Kor 12,7). Celem kary nie jest jednak odrzucenie grzesznika, lecz jest jego nawrócenie, a w konsekwencji osiągnięcie przez niego wiecznego zbawienia.

---

<sup>27</sup> *Pierwszy List św. Pawła...*, s. 167.

<sup>28</sup> Por. S. Thomae Aquinatis, dz. cyt., s. 267; E. - B. Allo, dz. cyt., s. 63n; G. Barbaglio, dz. cyt., s. 204.

<sup>29</sup> Por. J. Kremer, *Der Erste Brief an die Korinther*, Regensburg 1997, s. 103; J. M. Czernski, *Pierwszy List św. Pawła...*, s. 211; M. Rosik, dz. cyt., s. 210; A. Szwedzik, *Problem kazirodztwa w nauce biblijnej oraz w Magisterium Kościoła*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 42 (2014), s. 196n.

## 1 Kor 6,19-20

Paweł chcąc zapobiec nadużyciom moralnym chrześcijan koryncekich – ma tutaj na uwadze przede wszystkim ich wykroczenia w dziedzinie szóstego przykazania – ponownie przypomina im ich nową godność egzystencjalną uzyskaną przez nich podczas chrztu. Pyta ich:

ἢ οὐκ οἴδατε ὅτι τὸ σῶμα ὑμῶν ναὸς τοῦ ἐν ὑμῖν ἁγίου πνεύματος ἐστὶν οὃ ἔχετε ἀπὸ θεοῦ, καὶ οὐκ ἐστὲ ἐαυτῶν; ἠγοράσθητε γὰρ τιμῆς· δοξάσατε δὴ τὸν θεὸν ἐν τῷ σώματι ὑμῶν

„Czy nie wiecie, że wasze ciało jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was, a którego macie od Boga, i (czy nie wiecie), że nie należycie już do samych siebie? Bowiem zostaliście nabyci za (wielką) cenę. Chwalcie więc Boga w waszym ciele” (1 Kor 6,19-20).

Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że Paweł ma tutaj na uwadze wspólnotę wiernych, ale – jak zaznaczono to przy analizie 3,16 – nie pisze on swojego listu do jednostki, lecz pisze go do wspólnoty. Dlatego też używa liczby mnogiej. Gdyby pisał do jednostki, wówczas zapytałby ją: „Czy nie wiesz, że twoje ciało jest świątynią Ducha Świętego?” Jednak w w. 19 ma on na uwadze jednostkę. Jednak kontekst analizowanego wersetu nie wyklucza także sensu zbiorowego. Świątynią Ducha Świętego jest każdy chrześcijanin, ale jest nią również Kościół, który jest Ciałem Chrystusa<sup>30</sup>.

Paweł stosując termin *ciało*, nie rozumie jego jako elementu konstytutywnego człowieka, którego drugim odpowiednikiem jest dusza, lecz rozumie je jako synonim zaimka osobowego *ja*, względnie, jako synonim osoby<sup>31</sup>. Wobec tego mógłby

<sup>30</sup> Za jednostkowym rozumieniem wersetu opowiada się Akwinata. Jego zdaniem Paweł: „Primo proponit dignitatem corporis nostri, quam habet ex gratia Spiritus Sancti, (...) Dicitur autem templum, domus Dei: quia igitur Spiritus Sanctus Deus est, conveniens est, quod in quocumque est Spiritus Sanctus, templum Dei dicitur. Est autem Spiritus Sanctus principaliter quidem in cordibus hominum...” (dz. cyt., s. 293). Podobne stanowisko prezentują: E. - B. Allo (dz. cyt., s. 150); J. Héring, *La première Épître de saint Paul aux Corinthiens*, Neuchâtel 1959, s. 49; J. Pytel, *Człowiek jako świątynia w nauce Nowego Testamentu*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 15 (1962), nr 6, s. 339; B. Dyduła, *Ciało chrześcijanina świątynią Ducha Świętego*, „Collectanea Theologica” 43 (1973), nr 2, s. 138; K. Romaniuk, *Nowy Testament bez problemów*, Warszawa 1983, s. 144; A. Jankowski, *Działanie Ducha Świętego ...*, s. 122; tenże, *Dwie Świątynie...*, s. 24; tenże, *„Rok liturgiczny...”*, s. 126; tenże, *Duch Święty w Nowym Testamencie...*, s. 104; tenże, *Duch Święty Dokonawcą...*, s. 87; R. Pindel, *Pseudoteologiczne uzasadnienie wolności seksualnej (1 Kor 6,12-20)*, „Materiały Homiletyczne” 1966, nr 156, s. 66; R. Fabris, dz. cyt., s. 65; A. C. Thiselton, dz. cyt., s. 474; R. Kaczorowski, *Profilaktyka św. Pawła jako przejaw troski o szacunek dla własnego ciała. Przyczynek do antropologii biblijnej*, w: „*Żyjemy dla Pana*” (Rz 14,8). *Studia ofiarowane siostrze Profesor Ewie J. Jezierskiej OSU*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2006, s. 210.213; M. Rosik, dz. cyt., s. 177.230; P.W. Comfort, art. cyt., s. 831.

<sup>31</sup> Por. F. Mickiewicz, art. cyt., s. 280; A. Jankowski, *Dwie świątynie...*, s. 25; tenże, *Duch Święty Dokonawcą...*, s. 87; A. C. Thiselton, dz. cyt., s. 475; J. M. Czerski, *Pierwszy List św. Pawła...*, s. 248; R. Pindel, *Aby wyrazić zło grzechu. Funkcja*



również napisać: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Ducha Świętego, który jest w was...”?

Z racji przebywania Ducha Świętego w ochrzczoneym, nabywa on nowej godności egzystencjalnej, stając się Jego *świątynią*. Godność ta powinna rzutować na jego postępowanie moralne, zwłaszcza powinna rzutować na eliminację jego wykroczeń w dziedzinie szóstego przykazania<sup>32</sup>.

Obecność Ducha Świętego w wiernym ma charakter realny. Został obdarzony Nim podczas chrztu. Od tego momentu jest także własnością Chrystusa, który nabył go za cenę swojej krwi. Odtąd nie jest już jednostką autonomiczną, lecz jest jednostką chrystonomiczną. Apostoł stwierdza: ἠγοράσθητε γὰρ τιμῆς – „zostaliście nabyci za (wielką) cenę” (w.20). A w 7,23 mówi podobnie: τιμῆς ἠγοράσθητε – „zostaliście nabyci za (wielką) cenę”. Termin ἀγοράζω występujący w obu tekstach oznacza kupować coś dla kogoś<sup>33</sup>. Paweł nawiązuje tutaj do znanego w starożytności obrazu kupowania niewolników na targach, gdzie nabywca stawał się ich właścicielem.

W analizowanych wersetach Paweł stosuje ten termin w sensie metaforycznym na oznaczenie Chrystusowego odkupienia, podkreślając zmianę w przedmiocie własności: do chwili chrztu punktem egzystencjalnego odniesienia był dla neofity on sam; należał do samego siebie; był też niewolnikiem „żywołów świata” (Ga 4,3; Kol 2,8.20); natomiast w czasie inicjacji chrzcielnej z uzależnień tych został wykupiony przez Chrystusa, stając się Jego własnością, a tym samym otrzymując nową godność egzystencjalną. Wersety w 1 Kor 6,20 oraz 7,23 nie wskazują, przez kogo chrześcijanin został nabyty, lecz ich sens – zwłaszcza słowa (*wielka*) *cena* – wskazują jednoznacznie, że chodzi tutaj o Chrystusa. To On zapłacił za wiernych „(*wielką*) *cenę*” umierając za nich na krzyżu. Wysokość *ceny* w tym przypadku nie jest określona, ponieważ termin ten ma znaczenie ogólne. Idąc jednak za przekładem Wulgaty, można dopowiedzieć, że była to *wielka cena* (pretio magno), ponieważ Chrystus oddał za wiernych swoje życie. Prawdę tę Apostoł wyjaśnia w Tt 2,14: „(Chrystus) wydał za nas samego siebie, aby wykupić nas od wszelkiej nieprawości i oczyścić dla siebie lud wybrany, gorliwy w pełnieniu dobrych czynów”<sup>34</sup>.

---

cytatu Rdz 2,24 w argumentacji tekstu 1 Kor 6,15-17, „Polonia Sacra”, 10(28)2006, nr 18(26), s. 299.301; P. Dernowski, art. cyt., s. 43; L. J. Kreitzer, *Ciało*, w: *Słownik teologii św. Pawła...*, s. 122; N. K. Gupta, *Which «Body» Is a Temple (1 Corinthians 6,19)? Paul beyond the Individual Communal Divide*, „Catholic Biblical Quarterly” 72 (2010), s. 518nn.

<sup>32</sup> Por. A. Jankowski, *Dopowiedzenia chrystologii...*, s. 233; G. D. Fee, *The First to the Corinthians*, Grand Rapids 1987, s. 251; G. Rafiński, *Drogi i bezdroża chrześcijańskiej „gnozy”*. *Pierwszy List św. Pawła do Koryntian*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. 9, *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła*, red. J. Frankowski, Warszawa 1997, s. 186; R. Kaczorowski, *Profilaktyka św. Pawła...*, s. 209, 213; D. Adamczyk, „Grzechy główne” w *gminie korynckiej na podstawie 1 Kor 5-6*, „Studia Gnesnensia” 26 (2012), s. 35.

<sup>33</sup> R. Popowski, dz. cyt., s. 7.

<sup>34</sup> Por. S. Lyonnet, *De notione emptionis seu acquisitionis*, „Verbum Domini” 36 (1958), s. 257; D. H. Lietzmann, dz. cyt., s. 28n; L. Sabourin, *Sin, Redemption and*

Z tej racji, że wierni stali się własnością Chrystusa<sup>35</sup>, wobec tego nie powinni postępować niegodziwie. W tym przypadku nie mogą wykroczać przeciwko szóstemu przykazaniu. Skoro są własnością Chrystusa i skoro przebywa w nich Duch Święty, to dostąpili szczególnego rodzaju konsekracji, która – jak zaznaczono to wcześniej – powinna rzutować na ich postępowanie moralne; powinni być lojalni wobec swojego ontycznego statusu, powstrzymując się od działań niegodziwych, a podejmując działanie godziwe<sup>36</sup>.

## 2 Kor 6,16

Według 1 Kor 3,16 adresaci jako jednostki i jako wspólnota są *świątynią Ducha Świętego*; według 6,19 Jego *świątynią* są tylko jednostki. Natomiast według 2 Kor 6,16 wierni są *świątynią Boga Ojca*. Paweł pyta adresatów:

τίς δὲ συγκατάθεσις ναῶ θεοῦ μετὰ εἰδώλων; ἡμεῖς γὰρ ναὸς θεοῦ ἑσμεν ζῶντος, καθὼς εἶπεν ὁ θεὸς ὅτι ἐνοικήσω ἐν αὐτοῖς καὶ ἐμπεριπατήσω καὶ ἔσομαι αὐτῶν θεὸς καὶ αὐτοὶ ἔσονται μου λαός –

„Co łączy świątynię Boga z bożkami? Bo my jesteśmy świątynią Boga, (świątynią) Żyjącego, według tego, co Bóg powiedział: zamieszkać w nich i będę chodził wśród nich; i będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem”.

Paweł stwierdza: „Bo my jesteśmy świątynią Boga, (świątynią) Żyjącego”, ma na uwadze wspólnotę wiernych<sup>37</sup>, ale wydaje się, że stosując termin: ἡμεῖς (my), ma na uwadze także siebie jako jednostkę, ponieważ wspólnota – jak wiadomo – składa się z jednostek<sup>38</sup>.

Zwrot: ἡμεῖς γὰρ ναὸς θεοῦ ἑσμεν ζῶντος we współczesnych polskich przekładach jest tłumaczony bądź to jako: „My bowiem jesteśmy świątynią Boga żyją-

*Sacrifice*, Rome 1970, s. 104n; K. Romaniuk, *Motywacja napomnień moralnych...*, s. 76; tenże, „*Uwielbiajcie Boga...*”, s. 15; tenże, *Wokół Ewangelii i Listów świętego Pawła*, Warszawa 2002, s. 233; S. Chłąd, *Prawdziwa godność małżeństwa (według 1 Kor 6,12-20)*, „*Ruch Biblijny i Liturgiczny*” 5 (1982), s. 338; A. Jankowski, *Dwie świątynie...*, s. 26; P. Dernowski, art. cyt., s. 44; J. M. Czerski, *Pierwszy List św. Pawła...*, s. 241; M. Rosik, dz. cyt., s. 230n.

<sup>35</sup> W Rz 14,8c Paweł powie adresatom: τοῦ κυρίου ἑσμεν – „jesteśmy Pana”. Niniejszy werset wyraża ontyczną przynależność wiernych do Chrystusa, a więc określa ich status egzystencjalny niezależny od ich woli.

<sup>36</sup> Por. J. Pytel, art. cyt., s. 341nn; R. Kaczorowski, *Profilaktyka św. Pawła...*, s. 209, 213.

<sup>37</sup> Por. S. Thomae Aquinatis, dz. cyt., s. 494n; E. B. Allo, dz. cyt., s. 186; A. Jankowski, *Działanie Ducha Świętego...*, s. 122; tenże, *Dopowiedzenia chrystologii...*, s. 227; tenże, *Dwie świątynie...*, s. 23; tenże, *Duch Święty w Nowym Testamencie...*, s. 86.104; tenże, *Duch Święty Dokonawcą...*, s. 86 p.34; F. Mickiewicz, art. cyt., s. 283; H. Langkammer, *Pierwszy i Drugi List...*, s. 145; A. Dalbesio, dz. cyt., s. 144.

<sup>38</sup> L. Cerfaux analizując niniejszy werset stwierdza: „La Communauté est le Temple de Dieu, mais on ne peut séparer de cette présence la consécration personnelle de chacun des chrétiens” (*Le chrétien...*, s. 271).

cego<sup>39</sup>, bądź to jako: „My bowiem jesteśmy świątynią Boga żywego”<sup>40</sup>. Wydaje się, że pierwszy przekład jest bardziej poprawny, ponieważ termin *Żyjący* jest przede wszystkim zgodny z oryginałem ζῶντος (imiesłów czasu teraźniejszego strony czynnej), a ponadto zwroty: *Bóg Żyjący* i *Bóg Żywy* mają wprawdzie w jakimś sensie charakter synonimiczny, to jednak ten pierwszy termin jest bardziej odpowiedni dla Boga, niż ten drugi, ponieważ termin *Żyjący* zawiera tę samą treść znaczeniową co termin *Bóg* i może stanowić Jego zamiennik. Ponadto termin *Żyjący* ma jednoznaczny zakres znaczeniowy, bowiem tylko o osobie można powiedzieć, że jest *żyjącą*; natomiast o każdej innej istocie nie możemy powiedzieć, że jest *żyjącą*, co najwyżej możemy powiedzieć o niej, że jest *żywa*. Mówimy np. żywa woda, czy żywa waga, ale ani o wodzie, ani o wadze nie powiemy, że są *żyjące*.

Jednak A. Jankowski komentując niniejszy werset nie przełożył terminu ζῶντος jako *Żyjący*, lecz jako *Żywy*. Jego zdaniem: „... metafora «świątyni Boga» odnosi się z pewnością do wspólnoty... Właścicielem tej wspólnoty (gen. possessivus) jest Bóg (...) określony przymiotem starotestamentowym «Żywy», który wyraża Jego cechę istotną – Stwórcy i Dawcy życia...”<sup>41</sup>. Jednak istotną cechę Boga jako Stwórcy i Dawcy życia, wyraża raczej termin *Żyjący*, a nie termin *Żywy*.

Wreszcie, Paweł stosując termin ζῶντος – *Żyjący* chciał podkreślić, że Bóg jest rzeczywiście Bogiem *Żyjącym*, w przeciwieństwie do bożków, które są martwe. Z tej racji między terminami *Żyjący* i *Żywy* nie można postawić znaku równości. Dlatego też w tym przypadku termin *Żyjący* jest bardziej uprawniony, niż termin *Żywy*.

Zwrot ἡμεῖς γὰρ ναὸς θεοῦ ἑσμεν ζῶντος można również przetłumaczyć jako: „bo my jesteśmy świątynią Boga, (świątynią) *Żyjącego*”. Wydaje się, że oddzielenie zwrotu ναὸς θεοῦ ἑσμεν – „jesteśmy świątynią Boga”, od terminu ζῶντος – *Żyjącego* nie jest przypadkowe. Apostoł mógł też napisać: „Bo my jesteśmy świątynią Boga, (świątynią) *Żyjącego*”. Przez wyodrębnienie tych dwóch podmiotów chciał zwrócić adresatom uwagę, że pierwszemu tytułowi Bóg, odpowiada równorzędny tytuł *Żyjący*. Mają one charakter równorzędny.

Określenie przez Pawła Boga terminem *Żyjący* ma swoje źródło w tekstach Starego Testamentu, gdzie Bóg został określony tym terminem. W Dn 4,31 czytamy: „Gdy zaś upłynęły oznaczone dni, ja, Nabuchodonozor podniosłem oczy ku niebu. Wtedy powrócił mi rozum i wysławiałem Najwyższego, wielbiłem i chwaliłem *Żyjącego* na wieki, bo Jego władza jest władzą wieczną, a Jego panowanie z pokolenia na pokolenie”. W wersecie tym Bóg został określony dwoma równorzędnymi terminami: *Najwyższy* oraz *Żyjący na wieki*. Podobnie czytamy w 12, 7b. Mąż ubrany w Iniane szaty: „Podniósł swoją prawą i swoją lewą rękę do

<sup>39</sup> Tak przekłada go R. Popowski (*Nowy Testament. Przekład na Wielki Jubileusz 2000*, Warszawa 2000). Analogiczny przekład ma również „*Biblia Ekumeniczna*” (*Pismo Święte Nowego Testamentu i Psalmi*, przekł. ekumeniczny z jęz. oryg., Warszawa 2001).

<sup>40</sup> Tak jest tłumaczony we wszystkich innych polskich wydaniach Nowego Testamentu.

<sup>41</sup> *Dopowiedzenia chrytologii...*, s. 227.

nieba i przysiągł na wiecznie Żyjącego...”. Określenie Boga zwrotem: *Żyjący na wieki* podkreśla Jego wieczne istnienie. Ponadto Bóg jako *Żyjący na wieki* jest przeciwstawiony bóstwom pogańskim, które są martwe, ponieważ nie posiadają życia<sup>42</sup>.

Już w oparciu o te dwa wersety można powiedzieć, że Paweł określając Boga Ojca terminem *Żyjący*, korzystał ze źródeł Starego Testamentu. Ale poza określeniem Boga Ojca tym terminem, autorzy Starego Testamentu nazywają go także *Bogiem Żyjącym* (2 Mch 7,33; 15,4; Dn 6,21.27; 14,5; Oz 2,1) oraz *Bogiem Żywym* (Pwt 5,26; Joz 3,10; 1 Sm 17,26.36; 2 Krl 19,4.16; Est 8,12; Ps 42,3; 84,3; Jr 2,13; Dn 14,25).

Autorzy Nowego Testamentu korzystając ze źródeł Starego Testamentu, także Chrystusa określili terminem *Żyjący*. W Apokalipsie św. Jana czytamy o Nim: ἐγώ εἰμι ὁ πρῶτος καὶ ὁ ἔσχατος καὶ ὁ ζῶν – „Ja jestem *Pierwszy* i *Ostatni*, i *Żyjący*” (Ap 1,17b-18a). Boskim tytułom Chrystusa: *Pierwszy* i *Ostatni* odpowiada tytuł *Żyjący*<sup>43</sup>.

W Ewangelii św. Łukasza Chrystus został określony tylko tytułem *Żyjący*. Gdy kobiety, które przyszły do grobu, aby namaścić Jego ciało, aniołowie zapytali: τί ζητεῖτε τὸν ζῶντα μετὰ τῶν νεκρῶν – „Dlaczego szukacie *Żyjącego* wśród umarłych?” (Łk 24,5b).

W związku z powyższym wydaje się, że najbardziej poprawny przekład 2 Kor 6,16b γὰρ ναὸς θεοῦ ἐσμεν ζῶντος powinien brzmieć: „Bo my jesteśmy świątynią Boga, (świątynią) *Żyjącego*”.

Zanim Apostoł zapytał adresatów: „Co łączy świątynię Boga z bożkami?”, najpierw zaapelował do nich: „Nie zaprzęgajcie się do jednego jarzma z niewiernymi. Bo co ma wspólnego sprawiedliwość z niesprawiedliwością? Albo co ma wspólnego światło z ciemnością? Albo jaka jest wspólnota Chrystusa z Beliarem, lub jaki jest związek wiernego z niewiernym?” (ww. 14-15). Terminy: sprawiedliwość, światło i wierny są synonimami człowieka ochrzczonego; natomiast terminy: niesprawiedliwość, ciemność oraz niewierny są synonimami człowieka, który nie dostał tej łaski<sup>44</sup>. Po przedstawieniu tych przeciwieństw, Paweł dopowiada: „Bo my jesteśmy świątynią Boga, (świątynią) *Żyjącego*” (w. 16b). Poza przebywaniem Ducha Świętego w wiernym mieszka w nim także Bóg Ojciec. Dzieje się tak dlatego, ponieważ według Pawłowej teologii: Bóg Ojciec, Jezus Chrystus i Duch Święty – nic nie tracąc ze swojej tożsamości – istnieją razem i działają razem (Rz 5,1.5; 8,2; 15,30; 1 Kor 6,11; 12,4-6; 2 Kor 1,21; 13,13; Ga 4,6; Ef 1,3-6.9-13; 2,18.22;

<sup>42</sup> Por. M. Parchem, *Księga Daniela*, Częstochowa 2008, s. 254n., 689n.

<sup>43</sup> Por. A. Jankowski, *Dopowiedzenia chrystologii...*, s. 153n.

<sup>44</sup> Por. E. - B. Allo, *Seconde Épître aux Corinthiens*, Paris 1956, s. 186; K. Prüm m, *Diakonia Pneumatos. Der zweite Korintherbrief als Zugang zur apostolischen Botschaft Auslegung und Theologie*, t. 1, Rom – Freiburg – Wien 1967, s. 380n; H. Langkammer, *Pierwszy i Drugi List...*, s. 145; H. J. Klau ck, *2 Korintherbrief*, Würzburg 1994, s. 61.

4,4-6; Flp 3,3; 2 Tes 2,13; Tt 3,4-7)<sup>45</sup>. Dlatego też mając na uwadze wyżej przytoczone wersety, trzeba stwierdzić, że wszystkie Osoby Boskie: Bóg Ojciec, Chrystus i Duch Święty, mieszkają w człowieku ochrzczone, a nie tylko jedna z Nich. Adresaci – jako *świątynia Boga* – nie powinni naśladować niegodziwych działań pogan. Gdyby postępowali tak, wówczas sprzeniewierzyliby się swojej chrześcijańskiej godności, która zobowiązuje ich do godziwego postępowania<sup>46</sup>.

Wierni jako *świątynia Ducha Świętego* (1 Kor 3,16; 6,19) oraz jako *świątynia Boga Ojca* (2 Kor 16b) powinni być lojalni wobec swojej godności, to znaczy powinni postępować godziwie, unikając działań niegodziwych. W działaniach tych nie są skazani tylko na samych siebie, ponieważ wspiera ich Bóg Ojciec (2 Kor 1,21; 2,14; 3,5; 4,7; 9,8-10) oraz wspiera ich Duch Święty (1 Kor 12,3; 14,2; 2 Kor 3,18). Jeśli otworzą się na działania tych Osób, wówczas będą mogli realizować swoją godność w całej pełni<sup>47</sup>.

### Streszczenie

Według 1 Kor 3,16 Duch Święty mieszka w każdym wiernym. Dlatego też każdy z nich jest Jego *świątynią*. Ale przebywa On także we wspólnocie wiernych; wobec tego również ona jest Jego *świątynią*. Człowiek ochrzczone powinien być lojalny wobec swojej godności, to znaczy nie powinien grzeszyć. Gdyby sprzeniewierzył się tej godności, wówczas spotkałaby go kara Boża (w. 17).

W 6,19 adresatami Pawłowego apelu, aby nie grzeszyć, są poszczególne jednostki; ale adresatem tego wezwania jest także wspólnota.

---

<sup>45</sup> Por. A. Jankowski, *Duch Odnowiciel. Szczególny aspekt eschatologicznego posłannictwa Ducha Świętego*, „Analecta Cracoviensia” 4 (1972), s. 132; tenże, *Duch Święty w Nowym Testamencie...*, s. 92; K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 254; K. H. Schelke, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 2. *Bóg był w Chrystusie*, tłum. M. Lew Dylewski, Kraków 1984, s. 319nn; J. Homerski, *Duch Święty w listach Pawłowych*, w: *Duch, który jednoczy. Zarys pneumatologii*, red. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 62.

<sup>46</sup> Por. E. Dąbrowski, dz. cyt., s. 434; K. Romaniuk, *Motywacja napomnień...*, s. 76; F. Mickiewicz, art. cyt., s. 283.

<sup>47</sup> Por. S. Delhaye, *L'Esprit Saint et la vie morale du chrétien*, „Ephemerides Theologicae Lovanienses” 45 (1969), s. 432-444; S. Lyonnet, *Obecność Chrystusa i Jego Ducha w człowieku*, „Concilium” 1969, nr 6-10, s. 294-303; A. Jankowski, *Działanie Ducha Świętego...*, s. 121-133; S. Haręzga, *Uświęcająca moc Ducha Świętego wewnątrz wspólnoty Kościoła*, w: *Duch Święty i Jego obecność w Kościele*, Katowice 1977, s. 33-50; A. Pańczak, *Duch Pański i Jego uświęcające działanie*, w: *Duchu Święty przyjdź! XIII Franciszkańskie Dni Maryjne*, Poznań 24-31 V 1988, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1999, s. 109-117; A. Derdziuk, *Działanie Ducha Świętego w nowym człowieku*, w: *Homo novus*, red. A. J. Nowak, T. Paszkowska, Lublin 2002, s. 277-286; L. Siwecki, *Duch Święty źródłem naszej świętości*, „Studia Sandomierskie” 10 (2003), s. 193-211; A. Szafuński, *Duch Święty a życie moralne chrześcijanina*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 27 (2007), s. 309-319.

Według 2 Kor 6,16 w każdym chrześcijaninie oraz we wspólnocie wiernych mieszka Bóg Ojciec, którego Paweł określa tytułem *Żyjący*. Określenie Boga Ojca tym tytułem ma swoje źródło w tekstach Starego Testamentu (Dn 4,31; 12,7b). Natomiast autorzy Nowego Testamentu tytułem *Żyjący* określili Chrystusa (Łk 24,5b; Ap 1,17b-18a).

**Słowa klucze:** św. Paweł Apostoł; chrześcijanin – *świątynią Ducha Świętego* oraz *świątynią Boga Ojca*; godność chrześcijańska.

*The Christian as a Temple of the Holy Spirit and as a Temple of God the Father  
in the Pauline Letters to the Corinthians*

**S u m m a r y**

In the First and Second Letters to the Corinthians, St. Paul calls the Christian a temple of the Holy Spirit. He owes that great dignity to the fact that the Spirit of God dwells in him; the Spirit of God dwells not only in him, but also lives in the whole community of the faithful (1 Co 3:16; 6:19). This dignity is a gift for the Christian but is also a task for him; he should be loyal to it, that is, he should be just in his actions. Otherwise, if he sinned, he would be punished by God (1 Co 3:17).

It is not only the Holy Spirit that dwells in the Christian, but also God the Father dwells in him. And He dwells not only in him, but also in the whole community of the faithful (2 Co 6:16). They are His temple, they are a temple of the One who lives for ever. The name 'He who lives for ever', used by Paul to denote God the Father, has its source in the Old Testament texts (Dn 3:41; 12:7b); whereas, the New Testament authors used the name the 'Living One' to denote Christ (Łk 24:5b; Rv 1,17b-18a).

**Key words:** St. Paul Apostle; the Christian – a temple of the Holy Spirit and of God the Father; Christian dignity.